

Sygn. akt IA Ca 1143/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Edyta Jefimko (spr.)

Sędziowie: SA Barbara Trębska

SO (del.) Grzegorz Tyliński

Protokolant: st. sekr. sąd. Monika Likos

po rozpoznaniu w dniu 26 marca 2013 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa T. C., J. C. i K. C.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie, rentę, ustalenie i ukształtowanie

na skutek apelacji powodów i pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 29 czerwca 2012 r., sygn. akt I C 292/10

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie VI (szóstym) w ten tylko sposób, że zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz K. C.:

- odsetki ustawowe od zadośćuczynienia w kwocie 440.000 zł (czterysta czterdzieści tysięcy złotych) za okres od 7 lutego 2008 r. do 28 czerwca 2012 r.;

- odsetki ustawowe od odszkodowania w kwocie 45 838, 71 zł (czterdzieści pięć tysięcy osiemset trzydzieści osiem złotych siedemdziesiąt jeden groszy) za okres od dnia 15 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty;

2. oddala apelację powódki K. C. w pozostałej części, a apelacje powodów T. C. i J. C. oraz pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. oddala w całości,

3 zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz K. C. kwotę 12.957 zł (dwanaście tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego,

4. znosi pomiędzy powodami T. C. i J. C. oraz pozwanym (...) S.A. z siedzibą w W. koszty postępowania apelacyjnego

IA Ca 1143/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 18 marca 2010 r. powód T. C. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S. A. z siedzibą w W. zadośćuczynienia w kwocie 120 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty za

naruszenie jego dóbr osobistych w postaci prawa do niezakłóconego życia rodzinnego wskutek wypadku, jakiemu uległa jego córka – powódka K. C. w dniu 13 czerwca 2006 roku, a nadto zasądzenia od pozwanego odszkodowania z tytułu poniesionych kosztów leczenia małoletniej powódki K. C. w kwocie 57 298 zł 39 gr. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty .Tym samym pozwem powódka J. C. domagała się zasądzenia od pozwanego (...) S. A. z siedzibą w W. zadośćuczynienia w kwocie 180 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty za naruszenie jej dóbr osobistych w postaci prawa do niezakłóconego życia rodzinnego wskutek wypadku, jakiemu uległa jej córka – powódka K. C. w dniu 13 czerwca 2006 r. Małoletnia powódka K. C. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S. A. z siedzibą w W. zadośćuczynienia w kwocie 2 550 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 lutego 2008 r. do dnia zapłaty za skutki wypadku, jakiemu uległa w dniu 13 czerwca 2006 roku z winy sprawcy ubezpieczonego w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Powódka domagała się ponadto zasądzenia renty z tytułu zwiększonych potrzeb w wysokości 9 870 zł. miesięcznie, płatnej do 10- ego dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami za zwłokę w razie uchybienia terminowi płatności, ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku z dnia 13 czerwca 2006 r. Nadto powodowie domagali się obciążenia pozwanego kosztami postępowania według norm przepisanych, w tym kosztami zastępstwa procesowego .W piśmie procesowym z dnia 6 października 2011 r. powodowie rozszerzyli powództwo domagając się dodatkowo ustalenia, że górną granicę odpowiedzialności pozwanego stanowi każdorazowo suma gwarancyjna wynikająca z przepisów o ubezpieczeniach obowiązkowych posiadaczy pojazdów mechanicznych .Na rozprawie w dniu 15 czerwca 2012 roku pełnomocnik powodów oświadczył, że wobec nieprecyzyjnego określenia w pozwie i jego uzasadnieniu roszczenia odszkodowawczego w kwocie 57 298 zł 39 gr. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty z tytułu kosztów leczenia za granicą – zwrotu tej kwoty dochodzi na rzecz K. C. .Nadto powodowie domagali się obciążenia pozwanego kosztami postępowania według norm przepisanych, w tym kosztami zastępstwa procesowego .

Pozwany wniosł o oddalenie powództwa w całości .

Wyrokiem z dnia 29 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie:

I. zasądził od (...) S.A. w W. na rzecz K. C. kwotę 440 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia;

II. zasądził od (...) S.A. w W. na rzecz powódki K. C. kwotę 45 838 zł 71 gr. tytułem odszkodowania;

III. tytułem renty na zwiększone potrzeby zasądził od (...) S.A. w W. na rzecz K. C. kwotę po 7 896 zł. miesięcznie płatną z góry do 10-ego dnia każdego miesiąca, poczynając od marca 2010 r. z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat;

IV. ustalił, iż górna granica odpowiedzialności (...) S.A. w W. względem K. C. za skutki wypadku z dnia 13 czerwca 2006 r. wynosi 1 500 000 Euro;

V. ustalił odpowiedzialność pozwanego (...) S.A. w W. względem powódki K. C. za skutki wypadku z dnia 13 czerwca 2006 r. mogące wystąpić w przyszłości;

VI. oddalił w pozostałym zakresie powództwo;

VII. zasądził od pozwanego na rzecz K. C. kwotę 59 353,47 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu;

VIII. nakazał pobrać od (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa (Kasy Sądu Okręgowego w Warszawie) kwotę 9 244,43 zł. tytułem uiszczenia kosztów sądowych w części nieobciążającej przeciwnika.

Powyższy wyrok Sąd Okręgowy wydał na podstawie następujących ustaleń faktycznych i wniosków.

W dniu 13 czerwca 2006 r. w N. powódka K. C. została potrącona przez samochód osobowy marki O. (...), którym kierował R. M.. Powódka wracając ze sklepu ze starszą siostrą , nagle w miejscu niedozwolonym weszła na

jezdnię i wpadła pod koła nieprawidłowo poruszającego się (z nadmierną prędkością) pojazdu. Kierowca samochodu – R. M. został uznany za winnego spowodowania wypadku komunikacyjnego wyrokiem Sądu Rejonowego w Pruszkowie z dnia 9 listopada 2007 r. W zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych sprawca był ubezpieczony w (...) S.A. z siedzibą w W. . K. C. przyczyniła się do zaistnienia wypadku przez to, iż wkroczyła na jezdnię w miejscu niedozwolonym . W chwili wypadku powódka miała 6 lat. Z miejsca zdarzenia przetransportowano ją samolotem do szpitala przy ul. (...) w W. i przyjęto na Oddział Intensywnej Terapii. Stwierdzono u niej bardzo ciężki uraz śródczaszkowy, ukrwiotoczniowe ogniska stłuczenia mózgu, krwiak pnia mózgu i konaru mózdzku, krwawienie podpajęczynówkowe i do układu komorowego oraz rany szarpane kolana prawego . Zastosowano śpiączkę farmakologiczną przez 7 dni, w 12 dobie zaobserwowano otwieranie oczu, dowolne ruchy lewej ręki. Po okresie intensywnej terapii dnia 30 czerwca 2006 r. przeniesiono ją na oddział neurochirurgii, gdzie kontynuowano leczenie zachowawcze i rehabilitację w możliwym w tym ośrodku zakresie. W trakcie pobytu zaobserwowano dość szybkie przejście ze stanu całkowitej niewydolności krążeniowo - oddechowej do stanu wegetatywnego, w którym pacjentka opuściła szpital. Dalsze leczenie podjęto w miejscu zamieszkania powódki – w T. (Estonia) , dokąd ją przetransportowano drogą lotniczą, a gdzie wówczas pracował jej ojciec - powód T. C.. Tam w dalszym ciągu stosowano rehabilitację oraz leczenie przeciwpadaczkowe. Powodowie T. C. i J. C. wystąpili do Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia z wnioskiem o refundację kosztów leczenia K. C. za granicą – w C., na co uzyskali zgodę .W P. powódkę poddano operacji przeszczepu komórek macierzystych do mózgu i kręgosłupa, jednak z uwagi na brak miejsc w szpitalu wskazanym we wniosku do NFZ zabieg ten wykonano w innej placówce . Z tego powodu NFZ odmówił refundacji leczenia, które łącznie z kosztami pobytu powodów wyniosło 59 353 zł 47 gr. .Po leczeniu w Chinach zaobserwowano u K. C. pewną poprawę stanu zdrowia, szczególnie w zakresie zmniejszenia się częstotliwości napadów padaczki. Powódka przeszła od początkowego stanu bezpośredniego zagrożenia życia poprzez stan wegetatywny do stanu określanego jako stan minimalnej świadomości, które to pojęcie wprowadzono na podstawie klinicznych obserwacji chorych niespełniających kryteriów rozpoznania stanu wegetatywnego. Chorzy w takim stanie mają zachowany rytm snu i czuwania, w sferze ruchowej lokalizują bodźce bólowe, wykonują ruchy zmierzające do dotknięcia przedmiotów w sposób właściwy dla ich kształtu i rozmiarów oraz ruchy automatyczne (np. drapanie), w zakresie zmysłu słuchu lokalizują dźwięki, a niekiedy spełniają proste polecenia, wodzą wzrokiem za obiektami, niekiedy wykonują gesty lub wypowiadają pojedyncze słowa („Tak”/”Nie”), reagują emocjonalnie w sposób adekwatny do bodźca. U K. C. ostatecznie rozpoznać można stan po urazie czaszkowo – mózgowym z pierwotnym uszkodzeniem wieloogniskowym mózgu i licznymi stłuczeniami krwotocznymi nad i podnamiotowo, przebytą dystonię neurowegetatywną pochodzenia centralnego, stan minimalnej świadomości oraz czterokończynowy, spastyczny głęboki niedowład z rozszianym uszkodzeniem układu stawowo – więzadłowego. Powódka doznała 100% uszczerbku na zdrowiu w każdym jego aspekcie, a jej stan zdrowia pozostaje w bezpośrednim związku z urazem komunikacyjnym z dnia 13 czerwca 2006 r., jak również z wtórnymi następstwami uszkodzenia pierwotnego ośrodkowego układu nerwowego. Prawdopodobne jest wystąpienie dalszych następstw zarówno jego funkcji, jak i struktury, np. niewykształcenie zdolności lub umiejętności, jakich nie posiadała powódka przed urazem, możliwe utrwalenie zaburzeń już istniejących w zakresie mowy, wzroku. Może dojść do upośledzenia funkcji pozostałych narządów i układów, z których najczęściej uszkodzany jest narząd ruchu, stawy, zwapnienie więzadeł, ścięgien, znaczne zaburzenia rozwojowe postawy, odległe w czasie powikłania układowe to zazwyczaj zaburzenia funkcji nerek i układu moczowego, zaburzenia funkcji układu sercowo – naczyniowego i zaburzenia ortostazy . Od chwili wypadku do chwili obecnej i na przyszłość powódka wymagała i wymagać będzie ciągłej, stałej opieki innych osób. Konieczne jest stałe, kompleksowe prowadzenie wysoko specjalistycznej rehabilitacji, która w obecnych warunkach funkcjonowania powódki i w zakresie oferowanym przez NFZ praktycznie nie spełnia nawet minimum dla chorych będącym w takim, jak ona, stanie. Wyliczenie precyzyjne kosztów rehabilitacji, niezbędnych konsultacji oraz dodatkowej opieki nie jest możliwe, jednak suma 9 870 zł. miesięcznie jest uzasadniona i zgodna z obecnymi stawkami .Aktualnie K. C. przebywa w Polsce, mieszka w W. z rodzicami będąc pod stałą opieką matki –J. C. i podlega kompleksowej rehabilitacji. Nie ma z nią kontaktu słownego; przeprowadzono u niej operację korekcji przykurczów ścięgna Achillesa. Ma nieznacznie przebudowane kości szczękowe w linii strzałkowej, typowe dla braku prawidłowej funkcji żucia. Jest karmiona co półtorej godziny, posiłek spożywa około 15 minut, do pół godziny. Pokarm przyjmuje w postaci papki, gdyż sama nie gryzie, w każdej chwili istnieje ryzyko zachłyśnięcia, co się zdarzało i skończyło hospitalizacją. Często występuje pogotowie drgawkowe, napady mieszane. Stan powódki poprawia się, jednak w

dalszym ciągu obserwuje się zaburzenia komunikacji (nie mówi), pokazuje krzykiem o różnym nasileniu uczucia bólu, niezadowolenia, czy radości. K. C. przyjmuje leki przeciwdrgawkowe, aczkolwiek pomimo stosowania aż trzech leków obserwuje się nadal wyładowania pod postacią kliniczną padaczki. Powódka wymaga rehabilitacji nie tylko w postaci klasycznej fizjoterapii, ale również wszelkich dostępnych form oddziaływania, w tym terapii integracji sensorycznej. Ćwiczy w ciągu dnia przez kilka godzin na trenarzerze Grassa, urządzeniu specjalnie skonstruowanym i zamontowanym uprzednio w domu w Estonii, a aktualnie w Polsce. Przychodzą do niej rehabilitanci każdego dnia ćwicząc z nią około 4 godzin. Dzięki trenarzerowi oraz rehabilitantom powódka może wykonać krok, co zajmuje jej kilka minut. Konieczna jest terapia psychologiczna, w zakresie komunikacji pozawerbalnej w wykonaniu doświadczonego neuropsychologa klinicznego. Można przypuszczać, że biorąc pod uwagę stan ogólny powódki, przeżywa ona submaksymalne cierpienia. Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego ustalił zadośćuczynienie należne małoletniej powódce na kwotę 450 000 zł., a po uwzględnieniu 20% przyczynienia się jej do powstania szkody wypłacił jej kwotę 360 000 zł. Nadto uiszcza dobrowolnie na rzecz K. C. miesięczną rentę z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie 7 600 zł., która stanowi 80% ustalonej renty w kwocie 9 500 zł.

Zasada odpowiedzialności nie była przez pozwanego kwestionowana, tylko wysokość żądań powódki. Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne dowody z opinii biegłych lekarzy specjalistów neurochirurga oraz psychiatry. Żadna ze stron procesu ostatecznie nie podważała ustaleń biegłych. Również sąd nie znalazł podstaw, by dowody te zakwestionować z urzędu. W zakresie dowodu z opinii biegłego K. P. sąd uznał, iż dowód ten nie może stanowić podstawy ustaleń stanu faktycznego, ponieważ jego wnioski stały w sprzeczności z ustaleniami dokonanyymi w toku postępowania karnego, które znalazły wyraz w treści wyroku z dnia 9 listopada 2007 r. Z mocy art. 11 zdanie pierwsze k.p.c. ustalenia wydane w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Zatem w sytuacji, gdy zdaniem tego biegłego sprawcą wypadku była małoletnia powódka K. C., sąd zobligowany był zasięgnąć opinii innego biegłego w celu dokonania ustalenia stopnia przyczynienia się jej do wystąpienia wypadku. Drugi z powołanych przez sąd biegłych – J. J. – wskazał, iż R. M. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez niezachowanie należytej ostrożności przed wjazdem na skrzyżowanie, a ponadto jazdę z nadmierną prędkością. Oceniał jednak, iż małoletnia wtargnęła na jezdnię w miejscu niedozwolonym, co zmusza do uznania jej przyczynienia się do zaistnienia wypadku. Ten drugi z dowodów sąd uznał za wiarygodny. Pełnomocnicy stron na rozprawie w dniu 15 czerwca 2012 roku oświadczyli, że nie kwestionują opinii biegłego ds. ruchu drogowego J. J. i nie zgłaszają żadnych wniosków formalnych ani dowodowych. Dowód z przesłuchania powoda T. C. w charakterze strony i zeznań świadka A. S., sąd ocenił w całości jako wiarygodne.

Sąd Okręgowy uznał powództwo za częściowo uzasadnione. Pozwany zakład ubezpieczeń na podstawie art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 ze zm.) w zw. z art. 436 § 1 k.c. ponosi odpowiedzialność względem małoletniej K. C. za skutki wypadku, któremu uległa w dniu 13 czerwca 2006 r. w N. W ocenie sądu przyczynienie się małoletniej K. C., której ze względu na wiek nie można przypisać winy (6 lat w chwili wypadku), winno skutkować zmniejszeniem należnego odszkodowania (zadośćuczynienia) przy uwzględnieniu stopnia tego przyczynienia. Analizując okoliczności wypadku, zwłaszcza prędkość, z jaką poruszał się kierowca O. (...), którą uznano za nadmierną, miejsce wypadku (w pobliżu skrzyżowania) oraz oceniając wagę wkroczenia sześciolatki na jezdnię stwierdzono, że właściwym stopniem przyczynienia się K. C. będzie przyjęty w toku likwidacji szkody 20% stopień. Wyższy stopień dochodzący do 50% nie znajduje żadnego usprawiedliwienia zważywszy wnioski płynące z opinii biegłych, z których wynika, że przy zachowaniu dozwolonej prędkości przez kierowcę do wypadku nie doszłoby. Z drugiej strony nie można pominąć okoliczności obiektywnie nieprawidłowego postępowania powódki K. C., która miała bezwzględny obowiązek przepuszczenia nadjeżdżającego pojazdu. Jego naruszenie musiało zostać wzięte pod uwagę i skutkować zmniejszeniem należnych świadczeń stronie. Za takim stanowiskiem przemawiały bowiem względy słuszności.

Stosownie do treści art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę

potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Zgodnie z § 2 przywołanego przepisu jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. W myśl art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia w wysokości 2 550 000 zł. ocenione zostało za wygórowane. Sąd Okręgowy uznał, że kwota 1 000 000 zł. będzie adekwatna do rozmiaru krzywdy i cierpień małoletniej oraz trwałego, wynoszącego 100% uszczerbku na zdrowiu, przy czym z uwagi na przyjęte 20% przyczynienie się powódki do powstania szkody przysługujące jej zadośćuczynienie należało zmniejszyć do kwoty 800 000 zł. Po odjęciu wypłaconej przez pozwanego powódce sumy 360 000 zł. zasądzono w pkt I wyroku kwotę 440 000 zł. Określając wysokość zadośćuczynienia uwzględniono okoliczność, że powódka doznała ogromnych cierpień fizycznych (submaksymalnych), gdyż w wyniku wypadku doszło u niej do 100% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Do chwili obecnej K. C. znajduje się w stanie minimalnej świadomości, który nieznacznie jedynie różni się od stanu wegetatywnego. Rokowania medyczne na przyszłość są całkowicie niepomyślne. Nie ma ona właściwie żadnego kontaktu ze światem zewnętrznym, wydaje okrzyki będące reakcją na ból, czy niezadowolenie bądź radość. Wymaga bezustannej opieki, nawet w nocy. Zważywszy wiek małoletniej powódki w chwili wypadku (6 lat), brak jakichkolwiek perspektyw i szans na dojście do sprawności organizmu, trwałość następstw czynu R. M. na zdrowiu poszkodowanej oraz przyczynienie się jej do powstania szkody sąd uznał, że adekwatnym do stopnia cierpienia i bólu K. C. będzie zadośćuczynienie w kwocie miliona złotych. O odsetkach ustawowych należnych powódce od zasądzonej kwoty tytułem zadośćuczynienia sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c., zgodnie z którym odsetki należą się wierzycielowi od chwili, gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem wymagalnego świadczenia pieniężnego – naliczając je od daty wyroku. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany po przeprowadzeniu dowodów z opinii lekarskich przyznał powódce kwotę 450 000 zł. i wypłacił sumę 360 000 zł. Sąd ocenił, że na tamtym etapie postępowania pozwany miał prawo ustalić kwotę zadośćuczynienia na tym poziomie i wypłacić ją K. C. we właściwym czasie (art. 817 k.c.), była to kwota bezsporna. Dopiero wskutek przeprowadzenia postępowania dowodowego w procesie oraz dokonania przez sąd odmiennej oceny wpływu stanu zdrowia powódki na wysokość ustalonego przez pozwanego zadośćuczynienia sąd ustalił to świadczenie na wyższym poziomie. Nie można zatem uznać, aby pozwany wcześniej niż przed tym ustaleniem pozostawał w opóźnieniu z zapłatą tego świadczenia. Dalej idące roszczenie o zadośćuczynienie, w tym o należność uboczną podlegało zatem oddaleniu.

Zgodnie z art. 444 § 2 k.c., jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Powódka domagała się jej w kwocie 9 870 zł. płatnej co miesiąc z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w zapłacie w terminie do 10-ego dnia każdego miesiąca, przy czym renta ta obejmować miała koszty pomocy innej osoby, koszty leczenia oraz niezbędnej rehabilitacji, których nie może w takim wymiarze zapewnić państwowa służba zdrowia. Pozwany przyznał w toku postępowania likwidacyjnego tę rentę na poziomie 9 500 zł. i uwzględnivszy 20% stopień przyczynienia się powódki do powstania szkody, wypłacał jej z tego tytułu miesięcznie 7 600 zł. (kwartalnie 22 800 zł.). Roszczenie o zasądzenie renty było uzasadnione, ale nie w całości. Od żądanej kwoty 9 870 zł. sąd odjął kwotę stanowiącą 20% tej sumy z uwagi na ustalony w procesie stopień przyczynienia się małoletniej do powstania szkody. Należna renta wynosi więc 7 896 zł. Kwota potrzebna na pokrycie kosztów opieki nad powódką oraz kosztów jej dalszego leczenia i rehabilitacji nie jest wygórowana, a jej zasadność potwierdza dowód z opinii biegłego M. S. (1). Niezaprzeczalnie powódka wymaga bezustannej opieki osób drugich, bo z uwagi na stan jej zdrowia fizycznego, a także psychicznego właściwie o każdej porze dnia i nocy oraz stałej rehabilitacji.

Sąd Okręgowy uwzględnił roszczenie o zasądzenie odszkodowania obejmującego koszty leczenia i pobytu w C. poniesione przez powódkę K. C., na podstawie art. 444 § 1 k.c. Świadek A. S. oraz ojciec małoletniej T. C. przekonująco opisali, że po leczeniu w C. stan zdrowia powódki uległ pewnej poprawie. NFZ odmówił pokrycia kosztów tego leczenia, wyłącznie dlatego, że przeprowadzono je w innej placówce niż wskazano w złożonym w NFZ wniosku. Odmowa zwrotu tych kosztów w okolicznościach rozpoznawanej sprawy byłaby niczym nieusprawiedliwiona. Biegły M. S.

(2) wyjaśnił należycie, że aczkolwiek przeprowadzone u powódki zabiegi przeszczepu komórek macierzystych nie znajdują się na polskiej liście zabiegów, to nie sposób zakwestionować zasadności ich przeprowadzenia, skoro w oczach najbliższych stan zdrowia powódki poprawił się. Uprawnionym do żądania naprawienia szkody na podstawie art. 444 k.c. jest wyłącznie podmiot bezpośrednio poszkodowany, a więc osoba dotknięta skutkami zdarzenia szkodzącego. Pełnomocnik powodów na rozprawie w dniu 15 czerwca 2012 r. wyjaśnił rozbieżności pomiędzy treścią żądania pozwu w zakresie roszczenia o zwrot kosztów leczenia w C., a uzasadnieniem pozwu w ten sposób, że wniósł o zasądzenie tych kosztów na rzecz K. C.. Sąd pomniejszył żadaną z tego tytułu sumę o 20% (przyczynienie się powódki do powstania szkody), zasądzając kwotę 45 838 zł 71 gr.

Z uwagi na treść opinii biegłego neurochirurga, z której wynika, że rokowania na przyszłość są niepomyślne i mogą ujawnić się dalsze następstwa wypadku, jakiemu powódka uległa w dniu 13 czerwca 2006 roku sąd uznał, że żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 13 czerwca 2006 r. zostało udowodnione w rozumieniu art. 189 k.p.c.

Powódka K. C. zgłosiła również – na podstawie art. 357¹ k.c.- żądanie podwyższenia przez sąd sumy gwarancyjnej wynikającej z przepisów prawa obowiązujących w dacie zawarcia przez sprawcę wypadku umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej z pozwanym zakładem ubezpieczeń do każdorazowej sumy gwarancyjnej wynikającej z obowiązujących norm prawnych. Zgodnie z treścią art. 357¹ k.c. jeżeli z powodu nadzwyczajnej zmiany stosunków spełnienie świadczenia byłoby połączone z nadmiernymi trudnościami albo groziłoby jednej ze stron rażąca stratą, czego strony nie przewidywały przy zawarciu umowy, sąd może po rozważeniu interesów stron, zgodnie z zasadami współżycia społecznego, oznaczyć sposób wykonania zobowiązania, wysokość świadczenia lub nawet orzec o rozwiązaniu umowy. Rozwiązując umowę sąd może w miarę potrzeby orzec o rozliczeniach stron, kierując się zasadami określonymi w zdaniu poprzedzającym. Suma ubezpieczenia w działalności ubezpieczyciela pod względem ekonomicznym pełni taką funkcję, jak określone co do wysokości świadczenia z innych umów, w związku z czym zmiana jej wysokości wywiera podobne skutki, jak każda przewidziana w art. 357¹ k.c. zmiana wysokości świadczenia. Funkcja ubezpieczeń komunikacyjnych ewoluowała wraz z ich rozwojem. Początkowo chodziło o ochronę ubezpieczonych, z czasem jednak akcent został położony na konieczność ochrony przede wszystkim poszkodowanych. Ta podkreślona w piśmiennictwie teza doznaje istotnego wzmocnienia co do odpowiedzialności za wypadki komunikacyjne, a jej wyrazem jest uregulowanie sumy gwarancyjnej w tych ubezpieczeniach. Wprawdzie samo określenie jej wysokości jest standardem, to jednak przy wypadkach komunikacyjnych oznaczona jest na tak wysokim pułapie, że bez nadzwyczajnej zmiany stosunków jej wyczerpanie jest praktycznie niemożliwe. Wniosek ten najlepiej obrazują zmiany, jakie wystąpiły w stanie prawnym już w czasie obowiązywania ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 24, poz. 1152 ze zm.). W tekście pierwotnym suma gwarancyjna w wypadku szkód na osobie była oznaczona na kwotę 350.000 Euro, od pierwszej nowelizacji art. 36 ustawy, tj. od dnia 1 stycznia 2006 r., wynosiła 1.500.000 Euro w odniesieniu do jednego zdarzenia, którego skutki są objęte ubezpieczeniem, bez względu na liczbę poszkodowanych, a w aktualnym stanie prawnym, czyli od 11 czerwca 2006 r., jest określona kwotą 5.000.000 Euro, według tego samego kryterium co poprzednio. Wysokość jej więc obecnie wynosi znacznie powyżej sześciu tysięcy przeciętnych miesięcznych wynagrodzeń. Przyjmując dwa skrajne założenia, że poszkodowany dozna szkody w młodym wieku (20 lat) i dożyje do 70 lat oraz że suma gwarancyjna nie ulegnie deprecjacji, a z tytułu renty będzie otrzymywał równowartość średniego wynagrodzenia, to i tak "zużyje" tylko 600-700 przeciętnych wynagrodzeń. W ten sposób przy tym ubezpieczeniu zapobiega się w praktyce wyłączeniu odpowiedzialności pozwanego. W procesie rozwojowym nastąpiło więc niejako przekształcenie standardowej funkcji sumy gwarancyjnej, tj. z limitowania zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela na zapewnienie realnej ochrony poszkodowanego.

W sprawie wystąpiły przesłanki do zastosowania klauzuli rebus sic stantibus. Umowa odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu, którym wyrządzono szkodę na osobie powódki zawarta została w dniu 3 grudnia 2005 r. pod rządami ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 24, poz. 1152 ze zm.). Suma

gwarancyjna wynosiła wówczas 350 000 Euro. Z dniem 1 stycznia 2006 r. oraz w czasie zaistnienia zdarzenia, z którym powódka wiąże odpowiedzialność pozwanego suma ta wynosiła 1 500 000 Euro, a zatem była wielokrotnie wyższa. Zmiany wysokości sumy ubezpieczenia dokonano ustawą z dnia 8 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, ustawy o działalności ubezpieczeniowej oraz ustawy o pośrednictwie ubezpieczeniowym (Dz. U. nr 167, poz. 1396). Zgodnie z treścią art. 4 tej ustawy do zobowiązań wynikających z umów ubezpieczenia zawartych przed dniem wejścia w życie tej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Sytuacja życiowa powódki, która w chwili wypadku miała zaledwie 6 lata, bezmiar jej krzywdy i szkody jest tak wielki, że bez dokonania zmiany wysokości sumy ubezpieczenia w oparciu o art. 357¹ k.c. bez wątpienia dojść może do powstania rażącej straty po jej stronie. Umowa odpowiedzialności cywilnej została zawarta na kilka dni przed wprowadzeniem nowej regulacji dotyczącej zmiany wysokości sumy gwarancyjnego, a sam wypadek nastąpił już w czasie obowiązywania zmienionej - znacznie podwyższonej sumy gwarancyjnej. W tej sytuacji nie sposób uznać, aby spełnienie świadczenia przez pozwanego do wysokości 350 000 Euro było prawidłowym wykonaniem zobowiązania przez dłużnika. Szczególne okoliczności tej sprawy w powiązaniu z faktem zmiany regulacji normatywnej zaledwie kilka dni po zawarciu umowy ubezpieczenia przemawiają za przyjęciem wystąpienia nadzwyczajnej zmiany stosunków uzasadniającej podwyższenie sumy gwarancyjnej do poziomu, który występował w dacie zdarzenia, czyli do 1 500 000 Euro. Żądanie powódki było jednak dalej idące, skoro obejmowało ustalenie, że każdorazowa suma gwarancyjna wynikająca z przepisów prawa będzie stanowiła górną granicę odpowiedzialności pozwanego zakładu ubezpieczeń. Dokonując na nowo ukształtowania stosunku prawnego łączącego strony sąd zobligowany był rozważyć interesy każdej z nich. Nadzwyczajna zmiana stosunków polegająca na diametralnym podwyższeniu sumy gwarancyjnej – w czasie wystąpienia wypadku drogowego w wysokości 1 500 000 Euro – dotknęła obydwie strony stosunku zobowiązaniowego, dlatego w przekonaniu sądu odpowiedzialność pozwanego należało podwyższyć do tej kwoty, a jednocześnie ograniczyć do sumy obowiązującej w dacie zdarzenia szkodzącego. Żądanie na podstawie art. 357¹ k.c. modyfikacji sumy gwarancyjnej z punktu widzenia poszkodowanego stanowi niejako subsydiarne uprawnienie służące temu celowi. Skoro zgodnie z art. 822 § 4 k.c. może on dochodzić roszczenia odszkodowawczego bezpośrednio od ubezpieczyciela, to tym bardziej powinien być uprawniony wnosić żądania mające służyć jego ochronie.

Sąd Okręgowy oddalił w całości roszczenia powodów J. C. i T. C. o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia ich dóbr osobistych w postaci prawa do niezakłóconego życia w rodzinie. Zgodnie z treścią art. 446 § 4 k.c. sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Art. 446 § 4 dodany został przez art. 1 pkt 3 ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 116, poz. 731) zmieniającej k.c. z dniem 3 sierpnia 2008 roku. W ocenie sądu nie może ulegać wątpliwości, iż art. 446 § 4 k.c. nie dotyczy zdarzeń zaistniałych przed datą jego wejścia w życie. Ponadto swą hipotezę obejmuje roszczenie należne w przypadku śmierci bezpośrednio poszkodowanego czynem niedozwolonym. Nie mógł być więc ten przepis zastosowany w sprawie. Kodeks cywilny nie zawiera definicji dobra osobistego. Bezspornie są to wartości niemajątkowe, nieodłącznie związane z człowiekiem i jego naturą, stanowiące o jego wyjątkowości i integralności, jego godności i postrzeganiu w społeczeństwie, umożliwiające mu samorealizację i twórczą działalność, niepoddające się wycenieniu w ekonomicznych miernikach wartości. Do katalogu dóbr wskazanych przykładowo przez ustawodawcę w art. 23 k.c. dodać należy wiele innych, takich jak prawo do intymności i prywatności, płeć, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej lub więź między członkami rodziny. W sytuacji, gdy wskutek czynu niedozwolonego uszczerbku na zdrowiu doznała powódka, to jej rodzicom nie przysługuje roszczenie o zadośćuczynienie. Inaczej niż gdy wskutek czynu niedozwolonego dochodzi do śmierci osoby bliskiej – w tym przypadku nie doszło do zerwania więzi rodzinnej, lecz jej przekształcenia w więź innego rodzaju. Jak podał powód T. C. wypadek nadał nowy sens życiu całej rodziny, scementował ją i sprawił, że powodowie są dla siebie wzajemnie podporą. Doświadczenie, jakie stało się udziałem rodziców wskutek tragicznego wypadku ich córki jest wartością szczególną. Nie prowadzi jednak do uznania, że doszło do naruszenia ich dóbr osobistych.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zdanie drugie k.p.c. w zw. art. 113 ust. 1 u.k.s.c. Roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia, renty, odszkodowania i ustalenia związane z wypadkami komunikacyjnymi stanowią ten

typ roszczeń, których określenie w przeważającej mierze zależy od oceny sądu. Zważywszy nadto, iż powództwo K. C. w zakresie roszczeń odszkodowawczych, rentowych, o ustalenie i ukształtowanie, praktycznie w całości zostało uwzględnione, a oddalone jedynie co do części zadośćuczynienia, są obciążony w całości kosztami procesu pozwanego.

Apelacje od powyższego wyroku złożyły obie strony.

Powodowie zaskarżyli wyrok częściowo, tj. w zakresie pkt VI:

- oddalającym powództwo w kwocie 400 000 zł tytułem zadośćuczynienia dla powódki K. C. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 lutego 2008 r. do dnia zapłaty,

-oddalającym powództwo w kwocie 180 000 zł tytułem zadośćuczynienia dla powódki J. C. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

-oddalającym powództwo w kwocie 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia dla powoda T. C. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

-oddalającym roszczenie odsetkowe od zasądzonej w punkcie I wyroku kwoty zadośćuczynienia na rzecz powódki K. C. za okres od dnia 7 lutego 2008 r. do dnia 29 czerwca 2012 r. ,

- oddalającym roszczenie odsetkowe od zasądzonej w punkcie II wyroku kwoty odszkodowania na rzecz powódki K. C. za okres od dnia 18 marca 2010 r. do dnia 29 czerwca 2012 r. .

Apelacja została oparta na następujących zarzutach:

1. naruszenia art. 445§ 1 k.c. na skutek ustalenia wysokości zadośćuczynienia w sposób rażąco niski,
2. naruszenia art.233 k.p.c. poprzez ustalenie rozmiaru krzywdy doznanej przez powódkę K. C. w oderwaniu od zebranego w sprawie materiału dowodowego,
3. naruszenia art. 23 k.c., art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. poprzez ich niezastosowanie, skutkujące uznaniem, iż nie doszło do naruszenia dóbr osobistych J. C. i T. C. w postaci szczególnej więzi rodziców z dzieckiem w prawidłowo funkcjonującej rodzinie, prawa do niezakłóconego życia rodzinnego, spokoju duchowego, poczucia dumy i radości z życia i rozwoju dziecka oraz prawa do szczęścia rodzinnego,
4. naruszenia art. 455 k.c., art. 481 k.c. w zw. z art. 817 k.c. poprzez nieprawidłowe określenie wymagalności roszczenia o zadośćuczynienie i odszkodowanie przysługujących powódce K. C. w konsekwencji niewłaściwe oznaczenie terminu początkowego odsetek od zadośćuczynienia oraz całkowite pominięcie roszczenia w zakresie odsetek od odszkodowania.

W oparciu o powyższe zarzuty apelujący wniesli o zamianę zaskarżonego wyroku :

1. w punkcie VI i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki K. C. kwoty 400 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 lutego 2008 r. do dnia zapłaty,
2. w punkcie VI i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki K. C. odsetek ustawowych od kwoty 440 000 zł za okres od dnia 7 lutego 2008 r. do dnia 29 czerwca 2012 r.,
3. w punkcie VI i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki K. C. odsetek ustawowych od kwoty 45 838 zł 71 gr. za okres od dnia 18 marca 2010 r. do dnia zapłaty,
4. w punkcie VI i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki J. C. kwoty 180 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 marca 2010 r. do dnia zapłaty,

5. w punkcie VI i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda T. C. kwoty 120 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 marca 2010 r. do dnia zapłaty,

6. zasądzenie na rzecz strony powodowej kosztów postępowania w obu instancjach.

Pozwany zaskarżył wyrok w części uwzględniającej powództwo, tj. w punkcie I co do kwoty 320 000 zł, w punkcie II w całości, w punkcie III ponad kwotę 7 600 zł miesięcznie, a w punktach IV, V, VII i VIII w całości.

Apelacja została oparta na następujących zarzutach:

1. naruszenia prawa procesowego w postaci:

- art. 328§ 2 k.p.c. na skutek niepodania motywów, jakimi kierował się Sąd Okręgowy ustalając wysokość renty na zwiększone oraz wysokość odszkodowania,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, iż wystąpiły przesłanki zastosowania klauzuli rebus sic stantibus i dokonanie zamiany sumy gwarancyjnej,

2. naruszenia prawa materialnego w postaci:

- art. 445§ 1 k.c., art. 444§ 1 i § 2 k.c., art. 357¹ k.c., art. 805§ 1 k.c., art. 824§ 1 k.c. oraz art. 824¹ § 1 k.c.,

- art. 7, art. 13 ust. 2 i art. 36 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 24, poz. 1152 ze zm.),

- art. 4 ustawą z dnia 8 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, ustawy o działalności ubezpieczeniowej oraz ustawy o pośrednictwie ubezpieczeniowym (Dz. U. nr 167, poz. 1396),

- art. 3 ustawy z dnia 24 maja 2007 r. zmieniającej ustawę z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych i art. 18 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej na skutek przyjęcia, iż zaistniały warunki prawne do zamiany w oparciu o art. 357¹ k.c. sumy ubezpieczenia ustalonej w przepisach rangi ustawowej.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powodów na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, ewentualnie uchylenie wyroku w tej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki K. C. jest częściowo uzasadniona, natomiast apelacje powodów J. C. i T. C. oraz pozwanego (...)
S.A. w W. są bezzasadne w całości.

Nie trafne są zarzuty apelacji strony pozwanej dotyczące naruszenia przepisów procedury cywilnej. Sąd Apelacyjny podziela dominujące w judykaturze stanowisko, iż strona może powołać się na zarzut wadliwego sporządzenia uzasadnienia i zarzut taki można ocenić jako zasadny, gdy z powodu braku w uzasadnieniu elementów wskazanych w art. 328§2 k.p.c. zaskarżony wyrok nie poddaje się kontroli instancyjnej. Niemożność przeprowadzenia takiej kontroli miałyby miejsce, gdyby sąd odwoławczy nie był w stanie dokonać oceny toku wyводу, który doprowadził sąd pierwszej instancji do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2009 r., I UK 129/09, LEX nr 558286, z dnia 30 września 2008 r., II UK 385/07, Lex nr 741082, z dnia 26 listopada 1999 r., III CKN 460/98, OSNC 2000/5/100 oraz z dnia 26 lipca 2007 r., V CSK 115/07, M. Prawn. 2007/17/930). Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku pozwala na odtworzenie motywów, jakimi kierował się Sąd Okręgowy, wydając zaskarżony wyrok oraz jakie poczynił ustalenia faktyczne, stanowiące podstawę do zastosowania przepisów prawa materialnego,

co musiało skutkować negatywną oceną zarzutu naruszenia art. 328§ 2 k.p.c. Nie zasługiwał również na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 233§ 1 k.p.c., co zdaniem skarżącego miało nastąpić w wyniku nieprawidłowego uznania, iż wystąpiły przesłanki zastosowania klauzuli rebus sic stantibus i dokonania zmiany sumy gwarancyjnej. Już treść użytego sformułowania świadczy o tym, iż skarżący kwestionuje w istocie nie poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne, ale zastosowanie art. 357¹ k.c., co podlega ocenie w płaszczyźnie naruszenia przepisów prawa materialnego, a nie procesowego. Z tych samych przyczyn nie mógł zostać uwzględniony zarzut apelacji powodów, dotyczący naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez ustalenie przez sąd rozmiaru krzywdy doznanej przez powódkę K. C. w oderwaniu od zebranego w sprawie materiału dowodowego. Takie jego uzasadnienie wskazuje, iż apelujący kwestionują zastosowanie art. 445§ 1 k.c.

Nietrafne okazały się zarzuty apelacji powódki K. C., powodów J. C. i T. C. oraz pozwanego (...) S.A. w W. odnoszące się do naruszenia prawa materialnego, z wyjątkiem zarzutu naruszenia art. 455 k.c., art. 481 k.c. w zw. z art. 817 k.c.

Sąd Okręgowy prawidłowo zastosował art. 445§ 1 k.c. określając wysokość należnego powódce K. C. zadośćuczynienia na kwotę 1000 000 zł (a po uwzględnieniu przyczynienia w wymiarze 20% na 800 000 zł). Zadośćuczynienie przewidziane w art. 445 § 1 k.c. ma charakter kompensacyjny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2010 r., II CSK 94/10, OSNC 2011/4/44). Stanowi sposób naprawienia krzywdy, w postaci doznanych cierpień fizycznych i ujemnych przeżyć psychicznych, zarówno istniejącej w chwili orzekania jak i takiej, którą poszkodowany będzie w przyszłości na pewno lub z dającym się przewidzieć dużym stopniem prawdopodobieństwa odczuwać. Zasadniczą przesłankę określającą jego wysokości stanowi więc stopień natężenia doznanej krzywdy tj. rodzaj, charakter, długotrwałość cierpień fizycznych i ujemnych doznań psychicznych ich intensywność, nieodwracalność ujemnych skutków zdrowotnych, a w tym zakresie stopień i trwałość doznanego kalectwa i związana z nim utrata perspektyw na przyszłość oraz towarzyszące jej poczucie bezradności powodowanej koniecznością korzystania z opieki innych osób oraz nieprzydatności społecznej. Istotną okolicznością indywidualizującą rozmiar krzywdy jest wiek poszkodowanego. Utrata zdolności do pracy i możliwości realizacji zamierzonych celów oraz czerpania przyjemności z życia jest szczególnie dotkliwe dla człowieka młodego, który doznał utraty zdrowia będąc w pełni sił. Ocenny charakter kryteriów wyznaczających wysokość odpowiedniej sumy, o której mowa w art. 445 § 1 k.c., sprawia, że podniesiony w apelacji zarzut naruszenia tego przepisu przez zawyżenie lub zaniżenie wysokości przyznanego zadośćuczynienia może być skuteczny tylko w razie oczywistego naruszenia tych kryteriów przez Sąd Okręgowy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1999 r., III CKN 339/98, OSNC 2000/3/ 58, z dnia 29 października 1999 r., I CKN 173/98, niepubl., z dnia 12 października 2000 r., IV CKN 128/00, niepubl., z dnia 4 lipca 2002 r., I CKN 837/00, niepubl. i z dnia 27 lutego 2004 r., V CK 282/03, niepubl. i z dnia 15 lutego 2006 r., IV CK 384/05, niepubl.). Argumentacja apelacji żadnej ze stron w części dotyczącej rozstrzygnięcia o zadośćuczynieniu nie daje w ocenie Sądu Apelacyjnego podstaw do uznania, iż doszło przy określeniu wysokości zadośćuczynienia do naruszenia takich kryteriów, w rezultacie czego przyznane zadośćuczynienie jest rażąco niskie lub rażąco zawyżone, co czyni podniesione zarzuty naruszenia art. 445 § 1 k.c. nieskutecznymi.

Sąd Okręgowy nie naruszył także art. 444 § 2 k.c. zasądzając od (...) SA na rzecz K. C. rentę w wysokości 7 896 zł. Przyznanie renty z tytułu zwiększonych potrzeb na podstawie art. 444 § 2 k.c. nie jest uzależnione od wykazania, że poszkodowany te potrzeby faktycznie zaspokaja i ponosi związane z tym wydatki. Realność szkody, w postaci zwiększonych potrzeb, wyraża się w tym, że jej przyznania nie uzasadnia sama utrata zdrowia i ewentualność poniesienia wydatków, ale rzeczywiste zwiększenie potrzeb powstałe w następstwie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Jeżeli podstawę zasądzenia na rzecz poszkodowanego renty stanowi zwiększenie potrzeb wyrażających się w powtarzających się stałych wydatkach, wystarczające jest wykazanie przez poszkodowanego istnienia zwiększonych potrzeb stanowiących następstwo czynu niedozwolonego. Oparte na tej podstawie roszczenie nie ma charakteru roszczenia regresowego w stosunku do zobowiązanego do naprawienia szkody (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 5 października 2011 r., I ACa 954/11, Lex nr 1162848). Wbrew nietrafnym zarzutom pozwanego sąd pierwszej instancji nie ustalił wysokości renty wbrew dowodom zebranych w sprawie, w sposób bezkrytyczny aprobując wskazaną w pozwie kwotę. K. C. wykazała, jakie zwiększone potrzeby powstały dla niej w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 13 czerwca 2006 r. dowodami z zeznań jej przedstawiciela ustawowego

T. C. oraz dowodem z opinii biegłego M. S. (1). Z opinii biegłego wprost wynika, iż wyliczenie precyzyjne kosztów rehabilitacji, niezbędnych konsultacji lekarskich oraz opieki innej osoby nie jest możliwe, ale wskazana suma 9 870 zł miesięcznie jest uzasadniona oraz zgodna z obecnymi stawkami rynkowymi. W przypadku obliczania renty z tytułu zwiększonych potrzeb sąd nie jest zobowiązany do drobiazgowej dokładności; w tym zakresie powinien się kierować wskazaniami z art. 322 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2009 r., II CSK 249/09, Lex nr 737261). Nie doszło także do naruszenia art. 444§ 1 k.c. na skutek zasądzenia odszkodowania w wysokości 45 838 zł 71 gr. Nie ma racji skarżący, iż wysokość kosztów leczenia powódki w C., jak również fakt odmowy ich refundacji przez NFZ nie zostały wykazane. Okoliczności te w sposób jednoznaczny wynikają bowiem z treści zeznań przesłuchanego w charakterze strony ojca małoletniej T. C. oraz przedstawionej dokumentacji (k- 46-71)

Pozwany zakwestionował w apelacji wyrok Sąd Okręgowy także w części dotyczącej ustalenia jego odpowiedzialności na przyszłość wobec K. C. za skutki wypadku z dnia 13 czerwca 2006 r., jednak apelacja nie zawiera żadnej argumentacji przedstawionej na poparcie zarzutu błędnego rozstrzygnięcia w tym zakresie. Wskazać należy, iż wypadek zdarzył się przed wejściem w życie art. 442¹ § 3 k.c., a w tym czasie zgodne było stanowiska orzecznictwa i doktryny dopuszczającego powództwo zmierzające do ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody na osobie, które mogą się ujawnić dopiero w przyszłości (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1970 r., zasada prawna, III PZP 34/69, OSNCP 1970, nr 12, poz. 217). Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 24 lutego 2009 r., III CZP 2/09, OSNC 2009/12/168 oraz w wyroku z dnia 11 marca 2010 r., IV CSK 410/09, Lex nr 678021 stwierdził, iż także pod rządem art. 442¹ § 3 k.c. powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości. Wprowadzenie uregulowania, że bieg terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie rozpoczyna się z chwilą dowiedzenia się przez poszkodowanego o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia (bo tak należy odczytać § 3 art. 442¹ k.c.) oznacza, że nie został w żaden sposób ograniczony czas, w jakim może ujawnić się szkoda na osobie prowadząc do powstania (zaktualizowania się) odpowiedzialności pozwanego za skutki danego zdarzenia. Kolejny proces odszkodowawczy może więc toczyć się nawet po dziesiątkach lat od wystąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę. Trudności dowodowe z biegiem lat narastają, a przesądzenie w sentencji wyroku zasądzającego świadczenie odszkodowawcze o odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości, zwalnia poszkodowanego z obowiązku udowodnienia istnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności podmiotu, na którym taka odpowiedzialność już ciąży. W ocenie Sądu Apelacyjnego interes prawny K. C., żądającej wydania wyroku na podstawie art. 189 k.p.c., nie musi się przejawiać w potrzebie ochrony przed upływem terminu przedawnienia. Może on polegać na chęci przeciwdziałaniu pogorszeniu się jej sytuacji w przyszłości, kiedy w kolejnym procesie musiałaby wykazywać podstawy odpowiedzialności pozwanego zakładu ubezpieczeń. Przy dokonywaniu oceny istnienia interesu prawnego może mieć znaczenie postawa ubezpieczyciela w czasie likwidacji szkody. Pozwany nie kwestionował podstaw swojej odpowiedzialności zarówno na etapie postępowania likwidacyjnego, jak również procesu, ale postępowanie likwidacyjne było długotrwałe. Dotychczasowy sposób likwidacji szkody świadczy, iż apelująca ma interes, aby zabezpieczyć swoją sytuację procesową poprzez wytoczenie powództwa o ustalenie.

Prawidłowo w ustalonym stanie faktycznym, który nie był przez strony kwestionowany, Sąd Okręgowy zastosował art. 357⁽¹⁾ k.c., poprzez dokonanie zamiany umowy i ustalenie górnej granicę odpowiedzialności pozwanego wobec powódki K. C. na poziomie 1 500 000 Euro. Możliwość zastosowania art. 357⁽¹⁾ k.c. do umowy ubezpieczenia jak słusznie wskazał sąd pierwszej instancji jest powszechnie aprobowana w orzecznictwie. Dopuszczalność modyfikacji sumy gwarancyjnej stanowi jeden z elementów mechanizmu normatywnego, którego zadaniem jest zapewnienie realnej ochrony poszkodowanego. W wypadku umowy ubezpieczenia czynnik ryzyka ma postać kwalifikowaną, gdyż wypadek ubezpieczeniowy stanowi jej essentialia negotii. Niemniej, cały czas poruszamy się w ramach ryzyk wyjściowych ocenianych w chwili zawarcia umowy, a więc wpływających na pierwotną relację świadczeń, natomiast przewidziany w art. 357⁽¹⁾ k.c. mechanizm dopuszczający modyfikację treści stosunku prawnego na skutek nadzwyczajnej zmiany stosunków dotyczy ryzyka wtórnego, które nie istniało w chwili zawarcia umowy, a jeżeli nawet wtedy istniało, to było nie do przewidzenia przez kontrahentów. Wprawdzie samo określenie sumy gwarancyjnej jest standardem, to jednak przy wypadkach komunikacyjnych oznaczona jest na tak wysokim pułapie, że bez

nadzwyczajnej zmiany stosunków jej wyczerpanie jest praktycznie niemożliwe (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2011 r., I CSK 727/10, Lex nr 1043967 (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 1991 r., III CZP 122/91, OSP 1992/7-8/170, z dnia 29 grudnia 1994 r., III CZP 120/94, OSNC 1995/4/55; postanowienie z dnia 30 stycznia 2008 r., III CZP 140/07, niepubl., wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2011 r., I CSK 727/10, Lex nr 1043967 i z dnia 14 stycznia 2009 r., IV CSK 385/08, Lex nr 485916). W rozpoznawanej sprawie z uwagi na tragiczne skutki, jakich w wyniku wypadku komunikacyjnego doznała małaletnia K. C. w wieku 6 lat , brak zmiany umowy ubezpieczenia doprowadziłby do sytuacji, iż w niedługim czasie doszłoby w praktyce do wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela (na skutek wyczerpania sumy gwarancyjnej) . Warto także zwrócić uwagę, iż zapewnienie poszkodowanym ciągłości otrzymywanych świadczeń znajduje nie tylko uzasadnienie w zasadzie słuszności i współżycia społecznego. Zgodnie bowiem z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP, wszyscy są równi wobec prawa i wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. Równość wobec prawa odnosi się do jego stanowienia i nakłada na ustawodawcę obowiązek tworzenia prawa, które nakazuje jednakowo traktować podmioty podobne. Aktualnie przyjęte w prawie unijnym rozwiązanie w zakresie mechanizmu określania sum gwarancyjnych w przypadku ubezpieczeń OC posiadaczy pojazdów mechanicznych (tzw. Dyrektywy Komunikacyjne) , do których polskie ustawodawstwo jest dostosowywane m.in. poprzez zmiany wskazanych w apelacji pozwanego przepisów z zakresu ubezpieczeń , pozwolą definitywnie wyeliminować problem wyczerpania się sumy gwarancyjnej, co zapewni poszkodowanym możliwość otrzymywania należnych im świadczeń , a więc realizację zasady pełnego odszkodowania (por. E. P. wyczerpania się sumy gwarancyjnej w obowiązkowym ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych – Rozprawy Ubezpieczeniowe nr(...) Do tego czasu w sytuacjach wyjątkowych (a taka jest sytuacja K. C.) środkiem ochrony poszkodowanego jest instytucja prawna przewidziana w art. 357⁽¹⁾ k.c., której zastosowania nie uniemożliwiają przepisy intertemporalne regulujące określanie sumy gwarancyjnej dla danej umowy.

Natomiast zasadne okazały się zarzuty naruszenia art. 455 k.c., art. 481 k.c. w zw. z art. 817 k.c. Świadczenie zakładu ubezpieczeń ma charakter terminowy. Sąd Okręgowy zasądził odsetki ustawowe od zadośćuczynienia przyznanego na rzecz K. C. od dnia wydania wyroku, tj. od 29 czerwca 2012 r., a nie jak żądała tego powódka od dnia 7 lutego 2008 r. , uznając , iż w toku postępowania likwidacyjnego (...) SA w W. miał prawo ustalić kwotę zadośćuczynienia w wysokości, w jakiej spełnił świadczenie. Dopiero bowiem wskutek przeprowadzenia postępowania dowodowego oraz dokonania przez sąd odmiennej oceny wpływu stanu zdrowia powódki na wysokość zadośćuczynienia możliwe było określenie tego świadczenia na wyższym poziomie. W tej sytuacji nie było podstaw do uznania, że pozwany opóźnił się przed datą wyrokowania z zapłatą zadośćuczynienia. Stanowisko to nie jest trafne.

Ratio legis art. 14 ustawy z 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, podobnie jak i art. 817 k.c., opiera się na uprawnieniu do wstrzymania wypłaty odszkodowania w sytuacjach wyjątkowych, gdy istnieją niejasności odnoszące się do samej odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości szkody. Ustanawiając krótki termin spełnienia świadczenia ustawodawca wskazał na konieczność szybkiej i efektywnej likwidacji szkody ubezpieczeniowej. Po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku ubezpieczyciel lub Fundusz - jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby z pomocy rzeczoznawców (art. 355 § 2 k.c.) - obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody. Nie może też wyczekiwać na prawomocne rozstrzygnięcie sądu. Bierne oczekiwanie ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego. Rolą sądu w ewentualnym procesie może być jedynie kontrola prawidłowości ustalenia przez ubezpieczyciela wysokości odszkodowania (zadośćuczynienia) . Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2011 r., V CSK 38/11, Lex nr 1129170). W dniu 7 lutego 2008 r. , kiedy zakład ubezpieczeń podejmował decyzję o przyznaniu K. C. zadośćuczynienia - od wypadku (13 czerwca 2006 r.) upłynął już długi okres. Mający miejsce po dniu 7 lutego

2008 r. proces leczenia powódki, w tym metody eksperymentalne w Chinach, niestety nie przyniosły istotnej, z punktu widzenia kryteriów do określenia wysokości zadośćuczynienia, poprawy stanu zdrowia. Określając wysokość świadczenia pozwany zakład ubezpieczeń poprzestał jedynie na ustaleniach zawartych w orzeczeniu zaocznym lekarzy z dnia 18 września 2007 r. (por. wyliczenie szkody – akta szkodowe k-423), nie zlecając wydania innych szczegółowych opinii, co nastąpiło dopiero podczas postępowania sądowego. Zaniechanie takich czynności, w sytuacji gdy istniały obiektywne możliwości ustalenia okoliczności koniecznych do oszacowania świadczenia, nie usprawiedliwia opóźnienia jego spełnienia, gdyż prawidłowo prowadzone postępowanie mogłoby doprowadzić do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela w wyższej niż przyznana kwocie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2003 r., III CKN 17/01, Lex nr 1130166). Ponadto brak podstaw do uznania, iż skutki opóźnienia obciążają K. C., która reprezentowana przez przedstawicieli ustawowych nigdy nie odmawiała współdziałania z pozwanym w postępowaniu likwidacyjnym (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 września 1985 r., IV CR 225/85, OSN 1986/9/143 i z dnia 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05, LEX nr 153254). Z uwagi na powyższe zasadne jest roszczenie powódki o zasądzenie odsetek ustawowych od zadośćuczynienia w kwocie 440 000 zł za okres od dnia 7 lutego 2008 r. do dnia 28 czerwca 2012 r. (a nie do 29 czerwca 2012 r., gdyż odsetki za dzień 29 czerwca 2012 r. od tej kwoty zostały już zasądzone w wyroku). Trafne, ale tylko częściowo okazały się zarzuty dotyczące braku zasądzenia odsetek od odszkodowania w wysokości 45 838 zł 71 gr. Podkreślić należy, iż ciążący na zakładzie ubezpieczeń obowiązek terminowego świadczenia zależy od spełnienia dodatkowych przesłanek dotyczących współdziałania poszkodowanego, w tym zwłaszcza zgłoszenia roszczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05, LEX nr 153254). Roszczenie takie K. C. zgłosiła dopiero na rozprawie w dniu 15 czerwca 2012 r. k-510. Poprzednio roszczenia takiego dochodzili jej rodzice, co oznacza, iż przed tą datą pozwany nie popadł w opóźnienie (w rozumieniu art. 481 k.c. w zw. z art. 817 k.c.) w spełnieniu na rzecz K. C. świadczenia odszkodowawczego w kwocie 45 838 zł 71 gr. Dlatego roszczenie odsetkowe zasadne jest dopiero za okres od dnia 15 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty.

Uwzględniając częściowo apelację powódki K. C. za uzasadnioną Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386§ 1 k.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie VI w ten tylko sposób, że zasądził od (...) S.A. w W. na rzecz K. C. odsetki ustawowe od zadośćuczynienia w kwocie 440 000 zł za okres od dnia 7 lutego 2008 r. do dnia 28 czerwca 2012 r. oraz odsetki ustawowe od odszkodowania w kwocie 45 838 zł 71 gr za okres od dnia 15 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty. Zmiana wyroku Sądu Okręgowego jedynie w zakresie rozstrzygnięcia o odsetkach nie spowodowała konieczności ponownego orzekania o kosztach procesu za pierwszą instancję.

W pozostałej części na podstawie art. 385 k.p.c. sąd odwoławczy oddalił apelację K. C. oraz apelację pozwanego w całości. Oddalona została także w całości apelacja J. C. i T. C..

Niezasadny jest zarzut apelacji powodów J. C. i T. C., dotyczący naruszenia art. 23 k.c., art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. poprzez niezastosowanie tych przepisów na skutek odmowy uznania przez Sąd Okręgowy, iż nie doszło do naruszenia ich dóbr osobistych w postaci szczególnej więzi rodziców z dzieckiem w prawidłowo funkcjonującej rodzinie, prawa do niezakłóconego życia rodzinnego, spokoju duchowego, poczucia dumy i radości z życia i rozwoju dziecka oraz prawa do szczęścia rodzinnego. W kodeksie cywilnym brak jest definicji dóbr osobistych. Za zdecydowanie przeważającą w doktrynie i jednolicie przyjętą w orzecznictwie należy uznać koncepcję obiektywną, według której dobra osobiste są wartościami o charakterze niemajątkowym, wiążącymi się z osobowością człowieka, uznanymi powszechnie w społeczeństwie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego zaaprobowano przede wprowadzeniem do systemu prawnego art. 446§ 4 k.c. dopuszczalność przyznania na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego, jakim jest relacja ze zmarłym najbliższym członkiem rodziny, także wtedy, gdy śmierć wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2012, IICSK 677/11, Lex nr 1228438, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, OSNC 2010/C/91 a także uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, Biul. SN 2010, nr 10, s. 11 oraz z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSP 2012/4/32). Aktualnie po wejściu w życie art. 446§ 4 k.c. istnieje szczególna podstawa prawna do domagania się zapłaty zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko doktryny (por. Paweł Księżak w Kodeks cywilny. Część ogólna. Komentarz. LEX, 2009 pod red Małgorzaty Pyziak-Szafnickiej), iż definicję dóbr osobistych należy

uzupełnić o zastrzeżenie, iż w świetle art. 23 k.c. pojęcie dóbr osobistych ma charakter normatywny. Za dobra osobiste mogą być uznane wyłącznie te wartości, które podlegają ochronie prawnej. Tym samym, choć np. miłość do członków rodziny, chociaż bezspornie mieści się we wskazanej formule wartości aprobowanych w społeczeństwie, nie jest uznawana co do zasady za dobro osobiste. Ponadto środki ochrony przysługują według prawa polskiego wyłącznie bezpośrednio poszkodowanym czynami deliktowymi tj. tym, przeciw którym skierowane było działanie sprawcy. Pośrednio poszkodowanym przysługują roszczenia jedynie w wypadkach wskazanych w ustawie (art. 446 k.c.). W tej sytuacji nie można podzielić stanowiska powodów, iż w wyniku wypadku ich córki, skutkującego trwałą niepełnosprawnością dziecka, zostały naruszone wymienione w apelacji ich dobra osobiste.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386§ 1 k.p.c. oraz art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto w oparciu o art. 100 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., art. 108§ 1 k.p.c. i art. 391§ 1 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt 2 i § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349, z późn. zm.). Apelacja pozwanego od wyroku w zakresie uwzględniającym powództwo K. C. oddalona została w całości, a apelacja K. C. częściowo uwzględniona (co do odsetek od zadośćuczynienia w kwocie 440 000 zł za okres od dnia 7 lutego 2008 r. do dnia 28 czerwca 2012 r. – w wysokości 245 586 zł 30 gr. i co odsetek ustawowych od odszkodowania w kwocie 45 838 zł 71 gr za okres od dnia 15 czerwca 2012 r., obliczonych dla potrzeb ustalenia wartości przedmiotu zaskarżenia na dzień wydania wyroku na kwotę 228 zł 57 gr), tj. w 37%. (wartość zaskarżenia w zakresie roszczeń powódki K. C. to kwota 659 479 zł / 400 000 zł plus 245 863 zł 60 gr plus 13 616 zł /, a roszczenia uwzględnionego 245 814 zł 87 gr. / 245 586 zł 30 gr. plus 228 zł/. Opłata od uwzględnionej apelacji wyniosła 12 291 zł (5% x 245 814 zł 87 gr.). Poniesione przez powódkę koszty zastępstwa prawnego to 1800 zł (wynagrodzenie jednego radcy prawnego reprezentującego trzech powodów zgodnie z § 12 ust. 1 pkt 2 i § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku wyniosło 5 400 : 3 = 1800 zł), a 37% tej kwoty to 666 zł. Łącznie należna K. C. tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego stosownie do jego wyniku kwota to 12 957 zł. Natomiast wobec faktu, iż apelacje powodów T. C. i J. C. oraz pozwanego zostały oddalone w całości zniesiono pomiędzy tymi stronami koszty postępowania apelacyjnego.